

## 12. ZAWSZE ŻYJE, ABY SIĘ WSTAWIAĆ ZA NAMI

*Autor listu do Hebrajczyków dwukrotnie zaznacza, że Chrystus nieustannie modli się za nami. „Przeto i zbawiać na wieki może całkowicie tych, którzy przez Niego zbliżają się do Boga, bo zawsze żyje, aby się wstawiać za nimi” (7,25). „Chrystus bowiem wszedł nie do świątyni, zbudowanej rękami ludzkimi, będącej odbiciem prawdziwej świątyni, ale do samego nieba, aby teraz wstawiać się za nami przed obliczem Boga” (9,24). Tę prawdę przypominamy i staramy się ją przeżywać.*

### Myśli do homilii

1. Światło słowa płynące z czytań mszalnych danej niedzieli.

2. *Wprowadzenie.* Kończymy kolejny cykl spotkań poświęconych modlitwie. Przypatrywaliśmy się modlitwie Jezusa, przeżywanej przez Niego w dzieciństwie i młodości, a także opisom Jego modlitwy, przeżywanej w czasie publicznej działalności oraz w czasie męki, przekazanym nam przez Ewangelistów. To wielka lekcja modlitwy. Gdy zwracamy się do Niego słowami: „Panie, naucz nas modlić się”, On nie tylko uczy nas najpiękniejszej modlitwy i wyjaśnia nam jej tajemnicę w swoim nauczaniu, lecz także daje nam przykład modlitwy w każdym etapie swego życia.

3. *Modli się za nami.* Dziś pomyślmy o modlitwie Jezusa opisanej przez autora listu do Hebrajczyków. Dwukrotnie pisze on, że Jezus, będąc w niebie, nieustannie wstawia się za nami: „Przeto i zbawiać na wieki może całkowicie tych, którzy przez Niego zbliżają się do Boga, bo zawsze żyje, aby się wstawiać za nimi” (7,25); „Chrystus bowiem wszedł ... do samego nieba, aby teraz wstawiać się za nami przed obliczem Boga” (9,24).

On modlił się na ziemi w każdym okresie swego życia. Słuchał Ojca i do Niego się zwracał. Poznawał Jego wolę i ją wypełniał. Dziękował Mu i oddawał Mu chwałę. Bardzo często modlił się za ludzi, błogosławił dzieci i wypraszał wiarę dla Piotra, prosił o chleb dla głodnych i o przebaczenie dla grzeszników.

Jego modlitwa trwa, podobnie jak Jego słowa. Zapewniał nas: „Niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nie przeminą” (Łk 21,33). Nie przeminęły Jego słowa, nie ustała Jego modlitwa, nie odeszły do historii Jego czyny. Wszystko, co powiedział i co uczynił, trwa. Jego Najświętsza Ofiara może być nieustannie uobecniana na ziemi, gdyż trwa w wieczności Boga. Również Jego modlitwa trwa. Na ziemi wypowiadał ją ludzkimi ustami i wyrażał ją miłością swego serca. Odchodząc do nieba nie przestał być człowiekiem. Cieszy się pełnią Bóstwa i pełnią Człowieczeństwa. Nieustannie wstawia się u Ojca za nami, którzy jeszcze pielgrzymujemy przez doczesność starając się Go naśladować we wszystkim, także w modlitwie.

On nie tylko zaprasza nas do naśladowania Go, lecz także do zjednoczenia z Nim. Chce ubogacić naszą modlitwę swoją doskonałą modlitwą i włącza naszą, często nieudolną modlitwę, w swoją, pełną miłości rozmowę z Ojcem niebieskim. Ta jedność rozpoczęła się w chwili chrztu świętego. On włączył nas w swoje Ciało. Gdy On się modli, jako Głowa, my jesteśmy z Nim zjednoczeni, jako członki. Gdy my się modlimy, On jest obecny w naszej modlitwie. Między Jego modlitwą, a naszą, istnieje ścisły związek. Św. Augustyn wyjaśnia: „On sam się modli za nas i w nas, a i do Niego my się modlimy. On modli się za nas jako nasz kapłan; modli się w nas, bo jest Głową Ciała, którym jesteśmy, a modlimy się do Niego, bo jest naszym Bogiem. Rozpoznamy więc w Nim nasze głosy, a Jego głos w nas samych”.

W świetle tych słów rozumiemy staję się nauczanie Kościoła: „Na tym więc polega wielkość modlitwy chrześcijańskiej: jest ona udziałem w miłości Jednorodzonego Syna ku Ojcu i w modlitwie, którą Syn podczas swego ziemskiego życia wyrażał ludzkimi słowami. Ta modlitwa trwa nieustannie w całym Kościele i wszystkich jego członkach w imieniu całej ludzkości i dla jej zbawienia” (OWLG 7).

Odkrywajmy tę prawdziwą wielkość naszej modlitwy. Pochodzi ona nie od nas, lecz od Syna Bożego, który jest obecny w naszej modlitwie i ją udoskonala. Im bardziej przeżywamy tę prawdę, tym bardziej ona nas oświeca i umacnia, a nasza modlitwa staje się bardziej skupiona, bardziej skuteczna i bardziej upodobniona do modlitwy Jezusa.

4. *Zaproszenie do adoracji.* Nie mamy wątpliwości, że w Eucharystii, którą przeżywamy, Bóg uobecnia dla nas zbawcze dzieło Jezusa Chrystusa, a szczególnie Jego śmierć i zmartwychwstanie. To nie tylko wspomnienie czegoś, co było kiedyś, lecz uobecnienie pod osłoną znaków tej niezwyklej

tajemnicy. Z wielką czcią klękamy przed Najświętszym Sakramentem, gdyż wierzymy, że jest w nim obecny Jezus Chrystus ze swoim bóstwem i człowieczeństwem. Niech łaska uczestnictwa w Eucharystii i przeżycia adoracji umocni nas, abyśmy z wielką wiarą przeżywali także naszą codzienną modlitwę poranną i wieczorną.

### **Modlitwa powszechna**

*Zgromadzeni w imię Jezusa Chrystusa, otwórzmy nasze serca na potrzeby całego świata i w gorliwej modlitwie polecajmy je miłosierdziu Bożemu.*

1. Najlepszy Ojczy, dziękujemy Ci za dar Eucharystii. Spraw, aby wszyscy ochrzczeni z radością w niej uczestniczyli.

2. Ojczy pełen miłości, dziękujemy Ci za opiekę nad naszą Ojczyzną. Spraw, aby rozwija się duchowo i materialnie.

3. Boże, Dawco życia, dziękujemy Ci za małżonków tworzących wspólnoty rodzinne. Spraw, aby wzrastała ich miłość i umacniała się ich jedność.

4. Miłosierny Ojczy, dziękujemy Ci za dar modlitwy. Spraw, aby dzieci, młodzież i dorośli z uwagą wpatrywali się w modlitwę Jezusa i ją naśladowali.

5. Nieśmiertelny Panie, dziękujemy Ci za naszych zmarłych braci i siostry (szczególnie N.). Obdarz ich radością życia wiecznego.

6. Trzykroć Święty Boże, dziękujemy Ci za łaskę niedzieli. Spraw, abyśmy ją zawsze przeżywali jako dzień święty.

*Tobie, Boże, chwała i cześć, i dziękczynienie. Teraz i na wieki wieków. Amen.*

### **Adoracja Najświętszego Sakramentu**

Śpiew na wystawienie Najświętszego Sakramentu.

Kapłan: Uwielbiamy Cię, Panie Jezu, śpiewem Kościoła: „Chwała na wysokości Bogu”. Uwielbiamy Cię pieśnią aniołów: „Święty, Święty, Święty”. Uwielbiamy Cię w naszej modlitwie i składaniu Najświętszej Ofiary. Uwielbiamy Cię naszą pieśnią i całym naszym życiem.

Śpiew, np.: „Jezu, chwała Tobie”.

L1: Panie Jezu, Ty jesteś Jedynym i Najwyższym Kapłanem. Złożyłeś Bogu nieskalaną Ofiarę, przez którą dokonałeś dzieła zbawienia świata. Ta ofiara trwa. Nie przeszła do historii jako wydarzenie, które było i minęło. Jako Najwyższy Kapłan składasz ją nieustannie Ojcu niebieskiemu. Sprawujesz ją na ołtarzach całego świata przez swoich kapłanów. Wszystkich zapraszasz do udziału w tej zbawczej ofierze. Jednoczysz przez nią ziemię z niebem, ludzi z Bogiem i stworzenie ze Stwórcą.

L2: Jako Jedyny i Najwyższy Kapłan wstawiasz się za nami nieustannie u Ojca. Swoją modlitwą ogarniasz każdy dzień naszego życia i wszystkie sprawy naszej ziemskiej egzystencji. Niebo i ziemia przeminą, ale Twoje słowa nie przeminą. Zgodnie z Twoją zapowiedzią jesteś z nami każdego dnia aż do skończenia świata. Jesteś obecny w Najświętszym Sakramencie i w nas samych. Jesteś w dniach cierpienia i radości. Szukasz nas, gdy się gubimy i umacniasz, gdy słabniemy. W cichej modlitwie chcemy dziękować Ci za ten dar obecności.

*Modlitwa w ciszy (ok. 2 min.).*

Kapłan: Panie Jezu, naucz nas modlić się! Powtarzamy bardzo często tę prośbę. Staramy się naśladować Ciebie i jednoczyć się z Tobą. Pragniemy rozpoznawać Twoją modlitwę w naszej modlitwie i naszą modlitwę w Twojej modlitwie. Pomóż nam uwierzyć, że aż tak bardzo jednoczysz się z nimi, gdy uwielbiamy Ojca i dziękujemy Mu, gdy wyrażamy pragnienie pełnienia Jego woli i prosimy Go o przebaczenie, gdy przedstawiamy Mu nasze codzienne potrzeby. Panie, naucz nas modlić się! Ty, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Śpiew: „Przed tak wielkim” i błogosławieństwo.